

„O SZABLĘ HETMANA  
STEFANA CZARNIECKIEGO”  
2014

Centrum Kultury, Sportu i Turystyki  
Ziemi Tykocińskiej  
Urząd Miejski w Tykocinie

Redakcja: Tadeusz Buraczewski  
Tadeusz Wądołowski

Zdjęcie na okładce:  
Piotr Sawicki  
Zdjęcia z wręczenia nagród:  
Magdalena Sobolewska

© Copyright by Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej  
ISBN 978-83-941663-0-4  
Tykocin 2014

**Wydawca: Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej**  
Ul. Złota 2,16-080 Tykocin  
[www.centrumkultury.tykocin.com.pl](http://www.centrumkultury.tykocin.com.pl)

Druk: Drukarnia Galkom

**PROTOKÓŁ**  
**Z posiedzenia JURY**  
**I Ogólnopolskiego Tykocinskiego Konkursu Poetyckiego**  
**„O SZABLĘ HETMANA STEFANA CZARNIECKIEGO”**

w składzie:

Tadeusz Buraczewski – Przewodniczący  
Jerzy Edward Stachura  
Zbigniew Szymański

**Nagroda Główna – Szabla Hetmana Stefana Czarnieckiego**  
Regina Świtoń z Knyszyna  
za zestaw wierszy sygnowany godłem „Słoneczna łąka”

**II miejsce**

Danuta Zasada z Goeteborga (Szwecja) - godło „Nuta Niepokorna”  
za wiersz p.t. „Zjawisko”

**III miejsce**

Andrzej Łowicki ze Śremu - godło „Venator”  
za wiersz p.t. „Stefanie Czarniecki”

**Wyróżnienia drukiem:**

Katarzyna Koszelewska z Tykocina - godło „Frytka”  
za wiersz p.t. „Królewski gród”

Mariola Kruszewska z Mińska Mazowieckiego – godło „alfabeta”  
za wiersz p.t. „Miasteczko bajeczka”

Daniela Bednarek z Zelowa – godło „Kwiat montbrecji”  
za wiersz p.t. „Niezlomnej Annie”

**Nagroda Burmistrza Tykocina**

za małą formę poetycką w temacie „Tykocin”

Tadeusz Haftaniuk z Chelma – godło „optymista”  
za wiersz „Tykocinie kochany, ty jesteś jak zdrowie”

**Wyróżnienia drukiem:**

Maciej Gardziejewski z Warszawy  
za zestaw sygnowany godłem „Cytrynowy stolik”

Albert Duzinkiewicz z Kwidzyna  
za „Limeryk tykociński” sygnowany godłem „QUEDE”

Zbigniew Witosławski z Gorzowa Wielkopolskiego  
za limeryki podpisane godłem „solfatara”

**„Antałek Tykocińskiego Miodu”**

za utwór poetycki nawiązujący do polskiej tradycji biesiadnej.

Michał Witold Gajda z Wrześni – godło „Leliwa”  
za utwór „Biesiadna strofa saficka”

**Wyróżnienia drukiem:**

Tadeusz Charmuszko z Suwałk – godło „Modraszka”  
za wiersz „Biesiada”

Andrzej Łowicki zę Śremu - godło „Venator”  
za wiersz „Biesiada miodopitna”

Daria Węsierska z Rumi – godło „Motyl”  
za utwór „Biesiada”

Gdynia 11.07.2014r.



REGINA ŚWITON z Knyszyna

Nagroda Główna za zestaw wierszy

*Z szacunkiem stąpaj po kamieniach  
bo każda rzecz ma swoją wartość  
Św. Franciszek z Asyżu*

## Tykocin

perła baroku a mówiono  
że miasto widmo

przemawiają milczeniem  
tykocińskie bruki  
czas zaciera oratorium  
miłości i śmierci

ci z daleka  
jak ptaki z sentymentalnymi  
u ramion skrzydłami wracają  
by odczytać ślady  
zagubionych światów

tu gdzie król i ojczyzna  
*przezornego czcili męża*  
genius saeculi  
rozpisuje nostalgię historii

Stefan Czarniecki  
celebrant Tej Ziemi czuwa  
aby  
w jego szerokiej wnuków odrośli  
wzrastały: wierność i męstwo

## **Kirkut**

Cisza  
I tylko zachód przystanie  
Krwawym gejzerem  
Witraże wspomnień rozjaśnić

.....  
Starcy kobiety dzieci  
Wyrwani z domów  
Uformowani w szeregi

Pośród tupotu hitlerowskich  
Butów szczęku karabinów  
Śmiertelny ciąg

Łopuchowski las pamięta  
Exodus jeszcze żywych  
Do strzału w tył głowy

Ten rudy z krzaczastymi brwiami  
Spod których lypały błędne oczy  
Z trąbką w dłoni  
Tamci  
Dobosz i skrzypek ...

Ilu ich było ?

Znani nieznani  
Zakłęci w kamienie

.....  
Ha –Tikwa  
Tu ptak zakwili  
Jak duch zabłąkany



## Tak bywało

czyli Tykocińskie Świątki Zielone

*wyjdź, królowo, w pole ...*

a ona, pośród marszałków

*jako ten kwiat* wystrojona

drepcze miedzą, coraz dalej

horyzont pól obejmuje

wiosenną siłą słońca, wody i ziemi

wyjdź, jasny sokole ...

a ona, senna i zmęczona

w „Darmoszu” czeka

aż floreny o tacę brzękną

aby ją wykupić

i podchodzą

*dobymy z za pasa trzosik*

na biesiadę, zabawę

rzucają datki

muzyka, śpiewy

wiwaty a radość, a ochota

zamek dudni kapelą

tu Jan Kochanowski

Łukasz Górnicki

oni też się weselą



DANUTA ZASADA z Goeteborga

II miejsce za wiersz „Zjawisko”

## Zjawisko

U źródła gdzie się pieśń zaczyna  
gdy noc rozwiesza gwiazd lampiony  
przez mury Zamku Tykocina  
przenika jakiś duch zgnębiony

Czyja to postać – skąd i po co  
snuje się kiedy światła gasną  
kroki słyszane są gdy nocą  
nie może ktoś przypadkiem zasnąć

Może historia wartę trzyma  
na smyczy faktów i domniemań  
rycerski rejwach Tykocina  
raz w roku pisze swój poemat

Kolejnym Królom holdy składa  
Ważkim Orderom Orłów Białych  
Carowi który Rosją władał  
Rycerzom zgasłym w polu chwały

I murom w których każda cegła  
dotyka niebanalnych treści  
zapytaj chwili co przebiegła  
czy chce tajemnic sedno zmieścić

Lub kiedy noc w puszczyka zewie  
przywdzieje kontusz satynowy  
zobacz dyskretnie gdzie cień przebiegł  
wsluchaj się w szeptów cichy skowyt

Może się dowiesz gdy duch zechce  
kilku tajemnych ważnych rzeczy  
bo kiedy świt ogarnie przestrzeń  
ona światowi nie zaprzeczy

**ANDRZEJ ŁOWICKI**

**III miejsce za wiersz „Stefanie Czarniecki”**

Krótko się cieszyłeś buławą hetmana koronną,  
gdy cię trafiła ostra kula. Była podzwonnym,  
oceną twoich dokonań niezłomny żołnierzu.  
Wszak osiągnięcia bitewne się mierzy  
awansem, lub ilością pomników pamięci.  
Ty masz i drugie. Los cię nie oszczędził,  
bo żyłeś w czasach bezustannych wojen,  
widoku krwi, gdy piekiel otwarte podwoje.  
Czy ty choć na moment wysiadłeś z siodła?  
Chyba nie, bo droga życiowa cię wiodła  
od potyczek krwawych z otomańską orda,  
zmaganiem się ze szwedzką wielką wodą,  
tłumieniem Chmielnickiego pamiętnej rebelii,  
czy walka z Rosjanami. Wszyscy oni chcieli  
ugryźć choć kawałek naszej świętej ziemi,  
albo najchętniej połknąć ją w całości.  
Nie pozwoliły im na to naszych szabel ości.  
Nie widać szarości w twoim barwnym życiu,  
za to liczne blizny w tym marszu do szczytu  
kryją zapis dni klęski i zwycięstwa chwały.  
Ty zasnąłeś, nie wiesz, gdy ciebie nie stało,  
z koronnej ziemi została piędz mała.  
Reszta rozdrapana przez zaborców szpony  
z powodu prywaty magnatów skłóconych.  
Ale wysiłkiem patriotów i odwagą wojów  
leżysz w tej ziemi, która znów jest twoja.  
Chociaż spocząłeś w miejscu narodzenia,  
to równie przyjazna była ci ta ziemia.  
Ta ziemia tykocińska, jak ty obolała,  
husaria historii sromotnie ja zdeptała.  
Nie raz były na trwozę jej kościelne dzwony.  
Wielokrotnie bywała z tej, lub tamtej strony.

Od tamtej pory minęło pięć wieków,  
Lecz tu żyje pamięć o wielkim człowieku.

**KATARZYNA KOSZELEWSKA z Tykocina**

## **Królewski Gród**

Szary świt – cisza, dolina Narwi  
Jak szalem aksamitnym – otulona mgłą  
Tu i ówdzie odzywają się budzące ptaki  
Pierwszy promyk słońca ponad mgłą  
Kładzie się na wieży starego kościoła  
Razem z nim rozbrzmiewa sygnaturka  
Wtórując coraz bardziej rozśpiewanemu ptactwu  
Oznajmiając iż wstaje dzień – czas na Aniol Pański  
I do pracy. Słońce wznosi się coraz wyżej rozpraszając mgłę  
A w jego ciepłych promieniach ukazuje się piękno –  
Historii Tykocina – ciche, spokojne, dostojne –  
To gród królewski

Stare gmachy przetrwały stulecia, są świadkami  
Niejednej zawieruchy, niejedne widziały wzloty i upadki  
Wojny, bitwy i powstania, okresy rozkwitu i dobrobytu.  
Potęgi i chwały. Tykocin waleczny macierzy oddany.  
Przez 600 lat miał wspaniałych włodarzy.  
Królowie i Książęta przysparzali mu chwały  
Zygmunt August II, Zygmunt August III, Władysław IV  
Wielu zasłużonych, Stefan Czarniecki aż po Branickich  
Ma się czem szczyścić Tykocin –  
Ma z czego być dumny!

**MARIOLA KRUSZEWSKA z Mińska Mazowieckiego**

### **Miasteczko – bajeczka\***

u Pana Boga w ogródku  
malwy noszą sukienki  
według staromodnego kraju  
prostego jak droga na niwę  
narażają się na śmiech warszawskich panienek\*\*  
złotymi oczkami zerkających przez sztachety  
na senny rynek

u Pana Boga za miedzą  
krowy piją z koryta Narwi porykując  
na zachodzie w kurzu słońce  
i wyfraczone ptaki w czerwonych pończochach  
wieczorny chłód snuje się sennie  
rozpostarty białą wstążką nad pastwiskiem

u Pana Boga za piecem  
świerszcz mości sobie siennik  
nim mróz porozwiesza sobie na okiennicach  
wyśpiewa melancholijnemu kotu  
ostatni hymn na chwałę  
niezmienności

\*Tak nazwała Tykocin poetka Agnieszka Osiecka

\*\*Lokalna nazwa rośliny *Cosmos bipinnatus*



**DANIELA BEDNAREK z Zelowa**

*„I złe to czasy, gdy prawda i sprawiedliwość  
nabierają wody w usta „  
/ ks. Jerzy Popiełuszko/*

Niezlomnej Annie  
Nie sprzedawałaś ideałów Sierpnia  
Nie kupczyłaś przy Okrągłym Stole.  
Najważniejsza zawsze była Ojczyzna –

Chociaż inni składali przez mury  
Do dziś tamto zwycięstwo świętując,  
Dumnie pierś wypinają do przodu  
Pod pomnikiem męczeństwa paradują –

Ty wśród braci umęczonej trwałaś  
Dzieląc się ostatnią kromką chleba.  
Słowem dobrym wspierając wątpiących,  
Słabych z kolan podnosząc gdy trzeba.

Zawsze dumna, z podniesioną głową  
Szłaś przez życie dźwigając swój krzyż  
Ilu wiernych, a który Cię sprzedał-  
O tym wie sprawiedliwy Bóg.

W blasku glorii zapomnieli o Tobie.  
Dziś ciskają oskarżeń kamieniem  
Ci, co wtedy trwali przy Tobie –  
Zdrajcy, tchórze, marni przyjaciele.

Nie wymarzą Cię z kart historii,  
Choć nie jeden z gorliwością zabiega,  
Bo Tyś jedna nasza Anna Niezlomna –  
Solidarna, Prawdziwie wierna Ikona.



**TADEUSZ HAFTANIUK z Chełma**  
za wiersz „Tykocinie kochany , ty jesteś jak zdrowie”

**Nagroda Burmistrza Tykocina**  
**za małą formę poetycką w temacie „Tykocin”**

Tykocinie kochany ty jesteś jak zdrowie  
Jak cenić Twe uroki ten tylko się dowie  
Kto tu mieszkał lecz musiał wyjechać za pracą  
Żeby w krajach bogatszych dołączyć do tłumy  
Dzisiaj w Wielkiej Brytanii stojąc na zmywaku  
Wspominam z Tobą spacer po miejskim deptaku  
Trzymałeś mnie za rękę było sielankowo  
Czarniecki na rynku stał z odkrytą głową  
Mruczał cicho coś pod nosem o soli i roli  
I że od tej polityki głowa go już boli  
Nietrafione inwestycje chybione sojusze  
Sprawiają dziś Polakom ogromne katusze  
W całym kraju przepychanki oraz czczone gadanie  
W parlamencie priorytetem europosłowanie  
Za granicę wyjeżdżają magistry doktorzy  
W kraju zaś zostają dzieci renciści i chorzy  
Ma się więc coraz gorzej Rzeczypospolita  
Przez nieudaczników długami pokryta  
Pisziesz mi dziś w liście że masz dwa fakultety  
A bez znajomości pracy nie znajdziesz niestety  
Nie patrz się więc na innych to nie Twoja wina  
Przyjeżdżaj jak najszybciej ...Jacek z Tykocina

**MACIEJ GARDZIEJEWSKI z Warszawy**

**Krótki wiersz o słynnym chrząszczu,  
jak brzmi, w słynnym też, trzcini gąszczu**

Chrząszcz brzmi w trzcinie  
w Tykocinie,  
z każdą, która  
się nawinie.  
\*

**Krótki o temperaturze,  
chłódzie, miodzie i naturze**

Tyle chłodu  
w Tykocinie,  
ile miodu  
w nikotynie.  
\*

**O natchnieniu z Tykocina,  
i motylach w smaku wina,  
Słowa moje (i Tuwima!)**

W życiu ważne są tylko chwile,  
a te chwile są jak motyle:

Motyl – off-off-Broadway scena,  
motyl – białej trufli cena  
motyl – piękny gol Robbena,  
motyl – tykocińska wena.

Motyl – bolid McLarena,  
motyl – „Alła” Saracena,  
motyl – Różyczka Magdalena,  
motyl – tykocińska wena.

Motyl – przebój – Macarena,  
motyl- człowiek (choć hiena),  
motyl- notowania jena,  
motyl – tykocińska wena.

Więc może byśmy tak, jedyna,  
wpadli na dzień do Tykocina,  
tam, gdzie motyle dają tyle,  
a każdy motyl w smaku wina.

\*

**ALBERT DUZINKIEWICZ z Kwidzyna**  
za „Limeryk tykociński”

## **Limeryk Tykociński**

Błądząc ulicami Tykocina  
Gryzł się srodze miejscowy luminarz:  
„Do Poznania wpadł jeno na chwilę,  
U nas w rynku stoi lat tyle,  
Ale o tym jakoś hymn nie wspomina!”

**ZBIGNIEW WITOSŁAWSKI z Gorzowa Wielkopolskiego**

Piękna Oleńka w Tykocinie  
w zamku więziona, do dziś słyne  
z niezłomnej cnoty.  
(Nie chcesz ? No co ty?!)  
Topił Bogusław żądze w winie.

Pewien zegarmistrz w Tykocinie  
rzekł do klienta: „Tylko ci nie  
mogę powiedzieć, czy stanął,  
mam małżowinę zatkaną  
i nie dosłyszę tyka czy nie”

Panienka znad Narwi  
szepcze: – Kwiatów narwij,  
daj mi w Tykocinie.  
– A jak masz na imię ?  
– Nie wiesz ? Jestem Barbie!





**MICHAŁ WITOLD GAJDA z Wrześni**  
za utwór „Biesiadna strofa saficka”

**Antałek Tykocińskiego Miodu**  
za utwór poetycki nawiązujący do polskiej tradycji biesiadnej.

## **Biesiadna strofa saficka**

Nadobne Panie! Zacni Waszmościowie!  
Sarmackie dusze, chociaż bez kontusza!  
Czas już najwyższy, tyle tylko powiem:  
do boju ruszać!

Polejmy szczerze, bo wieczór już bliski  
i noc przed nami. Miły nektar leci  
do dużych szklanic, albowiem kieliszki  
dobre dla dzieci.

Przy trunku zniknie niechęć i uraza,  
chociaż zaszkodzić może wódka czysta;  
lecz przecież Cygan powiesić się kazał  
dla towarzystwa

Kto jest osłably, wszak znacie te rzeczy;  
gdyby mamrotał albo i się ślaniał,  
tego z niemocy toastem wyleczy  
dobra kompania.

Świat z każdą chwilą bardziej kolorowy.  
Sąsiad już śpiewa, inny mówi wierszem.  
A oko błądzi, bowiem białogłowy  
coraz piękniejsze.

Kac nam nie straszny – zresztą, przyjdzie jutro.  
Zatem siadajcie, bo każdy się nada.  
Ucieszmy serca! Na pohybel smutkom!  
Vivat biesiada!

**TADEUSZ CHARMUSZKO**  
za wiersz „Biesiada”

**Biesiada**

W Tykocinie, na festynie,  
Czas przy miodzie słodko płynie,  
Po szuwarach krąży Narew,  
Pasikonik wziął gitarę.

Hej, w górę szklanice,  
Przed słońca oblicze,  
Niech szlachetny trunek  
Zmyje z nas frasunek!

Siądźmy blisko, ramię w ramię,  
Gdzie historią każdy kamień,  
Gdzie przeszłością tchną pierzeje,  
Niech się radość w serca leje.

Hej, w górę szklanice ....

Już Czarniecki wznosił buławę,  
Szwed ostatni padł na trawę,  
Cisza, spokój, w okolicy  
Czasem tylko łoś zaryczy.

Hej, w górę szklanice ....

Słyszać klekot od Pentowa.  
Puszcza szumi.szumi w głowach.  
Niech nam słońce miodek złoci,  
Całą Polskę i Tykocin!

Hej, w górę szklanice ....

**ANDRZEJ ŁOWICKI ze Śremu**  
**za wiersz „Biesiada miodopitna”**

## **Biesiada miodopitna**

Biesiadę czas zacząć, właśnie sygnał dają.  
Grube blaty stołów aż się uginają  
od mięs przeróżnych, kielbas i kaszanek.  
Dokoła stołu ławki tworzą wianek.  
Przy mięsnych specjalach stoją duże czarki.  
Nie kieliszeczki, lecz pojemne miarki.  
Każda z nich zerka na brzuchy gąsiorów,  
co poblyskują bursztynu kolorem.  
Gąsiory te po szyje miodem napelnione  
takim, jaki pito na „potopu” stronach.  
Ten miód jest przedni (tu wyluszcze),  
że przyniesiony jest z pobliskiej puszczy.  
Kolor i bukiet, nektar i ambrozja,  
po pierwszym lyku rozkoszy eksplozja.  
Zasiedli biesiadnicy na solidnych ławach.  
Wypito kilka lyków, i już słyhać brawa  
i pytania kierowane wprost do gospodarza:  
kim jest bartnik i winiarz co wytwarza  
najszlachetniejszy napój w okolicy?  
Gospodarz nie mówi, milczy tajemniczo  
Przecież wie w Polsce już każdy iksiński  
Najlepszy mód pitny, to miód tykociński.  
Mięso jedli, miód szlachetny pili,  
w swojej rozmowności gospodę chwalili.  
Przysięgli uroczyście na antalek miodu,  
że gdy rok minie powrócą tu znowu.

**DARIA WĘSIERSKA z Rumi**  
**za utwór „Biesiada”**

## **Biesiada**

Szepnął Bachus do ucha

Panie Zagłoba

Niechże Pan zobaczy

jaki od progu huk naczyń  
jak salwy śmiechu strzelają  
spragnione kolejnej facecji  
czyjeś oczy pod ścianą  
czarą trunku zjednane  
biegną miodowym szlaczkiem  
przez kontusz  
rycerskie szable  
łapy chwytają jadło  
spragnione słoniny sikorki  
obficie płamią obrusy  
przepluwają falami  
sycąc zachłanne dzióbki  
gaworząc między sobą  
radośnie od stołu do stołu  
zanim dosięgnie je niemoc  
przesyt  
namiastka potopu

Niech Pan patrzy  
pękają na brzuchach żupany  
płynne słowa  
toasty

tam pod sufitem dworzanin  
przysiadł ciekawy tradycji  
rozmów w wesołej podkowie  
o przodkach  
historii polskiej  
na gwarnym sympozjonie

I my zgodnie z tradycją  
krzyknijmy gościnnie: na zdrowie  
Pan z antalkiem miodówki  
i ja z winem w amforze  
jako biesiadni mistrzowie  
na sarmackim convivium



*Nagroda Główna  
Pani Regina Świtoń z Knyszyna*



*II miejsce  
Pani Danuta Zasada z Goeteborga (Szwecja)*



*III miejsce  
Pan Andrzej Łowicki ze Śremu*



*Laureaci I Ogólnopolskiego Tykocińskiego Konkursu Poetyckiego  
„O Szablę Hetmana Stefana Czarnieckiego”*

## I I OGÓLNOPOLSKI TYKOCIŃSKI KONKURS POETYCKI „O SZABLĘ HETMANA STEFANA CZARNIECKIEGO” 350 rocznica urodzin

1. Organizatorem konkursu jest Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej.
2. Kontakt z organizatorem: (85)7181606  
<http://tykocin.com.pl/centrumkultury/> ; <https://www.facebook.com/centrumkultury.tykocin/>
3. Zgłoszenia z dopiskiem „SZABLA HETMANA” słać na adres:  
Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej ul. Żłota 2 16-080 TYKOCIN
4. Termin nadsyłania prac: 15 czerwiec 2015r. (decyduje data stempla pocztowego).
5. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi w trakcie dorocznej XVI Tykocińskiej Biesiady Miodowej 23.08. 2015r.
6. Odbiór nagród tylko osobiście.
7. Nagrodzeni zostaną poinformowani o tym fakcie mailem lub telefonicznie.
8. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w regulaminie.
9. Nagrody: I-miejsce – Szabla Hetmana Stefana Czarnieckiego (replika) + 1000 zł; II-miejsce 700 zł; III-miejsce 400 zł;
10. Przewidziano Nagrodę Specjalną - „Antalek Tykocińskiego Miodu” – za utwór poetycki nawiązujący do polskiej tradycji biesiadnej.

### KWESTIE FORMALNE

1. Konkurs ma charakter otwarty. Mogą w nim brać udział twórcy zrzeszeni jak i niezrzeszeni piszący w języku polskim, którzy ukończyli 15 lat.
2. Tykocin jest miastem o wyjątkowo bogatej historii wkomponowanej w dzieje Rzeczypospolitej, stąd preferowana tematyka wierszy zawierać się winna w przestrzeni znaczeń „tradycja, historia, patriotyzm”.
3. Dodatkową kategorią jest konkurs o Nagrodę Burmistrza Tykocina na małą poetycką formę literacką (fraszka, limeryk, pamflet, panegiryk etc.) w temacie „Tykocin”.
4. Jeden autor może nadać tylko 1 zestaw wierszy rozumiany jako 3 wiersze dla każdej z kategorii w formie wydruków – nie przekraczających 3 stron formatu A4 (w każdej kategorii) – standardowego wymiaru dokumentu tekstowego
5. Zestawy wierszy należy przesłać w 4 kopiach oraz w wersji elektronicznej na nośniku CD
6. Przesłane wiersze nie mogą być wcześniej publikowane i nagradzane w innych konkursach (tzn. nie drukowane w formie papierowej, nie publikowane w Internecie. Dopuszcza się publikację na prywatnej stronie lub blogu autora, ewentualnie na liście mailingowej, forum – w celach dyskusyjnych, jako przykład twórczości).
7. Autorzy nagrodzonych prac wyrażają zgodę na nieodpłatną publikację w periodykach pokonkursowych.

### KWESTIE TECHNICZNE

1. Na konkurs należy wysłać wiersze oraz zaklejoną kopertę opatrzoną godłem z danymi: imię i nazwisko autora wierszy, wiek, adres, numer telefonu oraz e-mail.
2. Organizator zapewnia jeden nocleg i zwrot kosztów podróży (w granicach RP) – za bilety II kl. pociąg pospieszny.
3. Zapytania o ewentualne szczegóły, nie pomieszczone w Regulaminie prosimy kierować na adresy: [tykocin@op.pl](mailto:tykocin@op.pl) i [centrumkultury.tykocin@wp.pl](mailto:centrumkultury.tykocin@wp.pl)

<http://tykocin.com.pl/centrumkultury/wydarzenie/i-ogolnopolski-tszable-hetmana-stefana-czarnieckiego/>